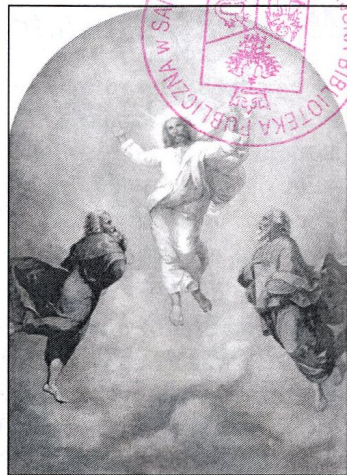


# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 43 (482) 21 października 2012 r.

## 21 X – Niedziela Misyjna



ROK WIARY 2012  
2013



Kwiecień 2012 r., Ks. bp Adam Szal odwiedza misjonarza, ks. Andrzeja Juszczenia, na jego misji w Ekwadorze, fot. ks. Antoni Michno

## Bądź dla bliźniego bratem, a nie wilkiem („Nie zabijaj” – KKK 2258 – 2330)

Kolejne przykazanie Boże brzmi bardzo lapidarnie: „Nie zabijaj”. We wspólnotach starożytnych życie było wartością względną; wszak morderstwa i zabójstwa były na porządku dziennym. Wystarczy poczytać Biblię, aby dowiedzieć się jak okrutne zwyczaje panowały wśród wspólnot plemiennych i jak panowały się zabójstwa i prawo zemsty (por. KKK 2259). W tym kontekście przykazanie „nie zabijaj” stanowiło milowy krok naprzód w moralności ludzkiej. Przypomina ono o tym, że największym darem, jaki posiadamy jest życie. Prowadzi człowieka ku przeświadczeniu, że życie jest święte. I chociaż początkowo obowiązywało przede wszystkim samych członków narodu Izraela i dotyczyło zakazu zabijania swoich rodaków, to powoli jego stosowanie przenosiło się także na inne narody. W ścisłym sensie chodziło w tym przykazaniu o nie doprowadzanie do śmierci ludzi niewinnych oraz tych, których winy były niewspółmierne wobec kary śmierci (por. Wj 23,7). Oczywiście istniały także rozliczne wyjątki i były przewinienia, które karano śmiercią, tak jak np. bluźnierstwo

przeciw Bogu, a nawet cudzołóstwo.

Nauka Jezusa Chrystusa to już nie tylko krok milowy, ale aż stumilowy w historii ludzkiej moralności. Pan Jezus nie tylko zabronił zabijania niewinnych, ale także chronił od wymierzania śmierci grzesznikom – uratował kobietę cudzołożną (J 8,1-11), zatrzymał Piotra, który chciał zabić żołnierza w chwili pojmania Jezusa. Rzekł wtedy: „*Kto mieczem wojuje, od miecza ginie*” (Mt 26,52). Co więcej, sam zinterpretował piąte przykazanie w zupełnie nowym duchu: „*Powiedziano przodkom: nie zabijaj, a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swojego brata, podlega sądowi*” (Mt 5,21-22).

Według nauki nowej, nauki ewangelicznej Jezusa Chrystusa główną zasadą postępowania chrześcijańskiego jest miłość (J 15,12). A miłość nie tylko nie odpłaca zemstą za zło, ale czyni wszystko, by przemienić agresora i doprowadzić go do poprawy. Tak więc nie tylko niewinnego nie wolno zabijać, krzywdzić, kaleczyć i ranić, ale także winnego zbrodni należy ratować od zemsty tłumu. Nawet agresywne uczucia wobec bliźnich uczeń Chrystusa powinien opanowywać i strzec się, aby nie stawać się tak samo złym, jak morderca czy krzywdziciel. Po prostu – przekonuje nas Jezus – powinniśmy być dla siebie jak bracia, a nie jak drapieżne wilki. Powinniśmy przebaczać krzywdzicielom i nawet największa zniewaga nie powinna sta-

wać się przyczyną nienawiści i krwawej wendetty (por. Mt 5,44).

Czy więc nie należy nikogo za nic karać? To już jest inna kwestia. Kary dla przestępcy domagają się sprawiedliwość i roztropność. Bardzo nieroztropne byłoby pobłażanie wielkiemu przestępcy, ponieważ to prowadziło by go do utwierdzenia się przekonaniami, że warto krzywdzić innych (KKK 2266). Dlatego społeczności (państwa) ustanawiają prawa, egzekwują je i wymierzają kary. Powszechnie stosowaną karą dla przestępców jest więzienie, czyli odosobnienie przestępcy w areszcie. Niedozwolone jest jednak znęcanie się nad więźniami, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, ponieważ takie postępowanie świadczy o tym, że ten, który mając przewagę fizyczną znęca się nad bezbronnym, pozbawionym jest sam ludzkich uczuć i odruchów.

W nauce Kościoła pojawiło się w ciągu wieków pojęcie „obrony koniecznej”. Jest to obrona życia i zdrowia osoby zaatakowanej, przez nią samą lub kogoś z jej otoczenia. Św. Tomasz z Akwinu w swojej pomnikowej „Sumie teologicznej” pisał, że każdy ma prawo do obrony swego życia wobec napastnika (KKK 2263-2264). W pojęciu szerszym jest to prawo do obrony Ojczyzny wobec agresji i ataku wroga. Dlatego Kościół nie stoi na stanowisku, że należy całkowicie wyzbyć się wszelkich środków obrony, zarówno osobistej, jak i wspólnotowej. Z tej przyczyny Katechizm potwierdza, że każde państwo ma prawo posiadać wojsko i broń, będące w gotowości do obrony kraju. Ponadto pielęgnujemy pamięć o osobach, które z miłości do Ojczyzny, w obronie jej wolności, oddawały swoje życie. Z drugiej jednak strony Katechizm surowo potępia wszelkie zbrodnie wojenne, znęcanie się nad jeńcami, zabijanie ludności cywilnej (KKK



Jan van Eyck, *Kain zabija Abła*, fragment ołtarza katedry w Gandawie, ok. 1425 r.

2313). Przykładów takich zbrodni nie trzeba szukać daleko: Katyń, zbrodnie hitlerowskie, czystki na Bałkanach. Są one dowodem, że nie istnieje granica nienawiści, zezwierzęcenia i podłości istoty ludzkiej.

Nie jest łatwą sprawą dla chrześcijanina brać udział w wojnie. Co prawda dawniej istniał etos żołnierski, który idealizował cnoty rycerza, ale wojna to nienawiść i bezprawie. Wielu wrażliwych ludzi nawet w czasie wojny nie chce zabijać, szczególnie kiedy rozkaz zabójstwa dotyczy bezbronnych czy niewinnych. Przypomina mi się opowieść jednego ze znanych w Polsce duchownych (niestety już nie pamiętam którego), że jego ojciec był tak wrażliwą osobą, iż w czasie wojny, gdy

był powołany do obrony Ojczyzny, strzelał zawsze w powietrze, ponieważ nie chciał nikogo zabić, nawet wroga. Powie ktoś, że to kiepski żołnierz, ale może lepiej zastanowić się, czy nie była to słuszna postawa? Wynikała ona z głębokiej wiary i z rozważania ewangelicznych słów Chrystusa: „*kto mieczem wojuje, od miecza ginie*”.

My, na szczęście, nie musimy podejmować aż tak trudnych decyzji, czy strzelać do wroga, czy też nie. Ale już żołnierze zawodowi, np. w Afganistanie, muszą się z tym zmierzyć. My natomiast powinniśmy pogłębiać miłość bliźniego, bo z niej wynika nasze zachowanie wobec bliźnich. Kto kocha bliźniego, ten nie będzie go krzywdził i na pewno nie doprowadzi go do utra-

ty życia czy nawet zdrowia. Czasami jednak brak refleksji prowadzi do bezmyślnego kierowania bliźniego ku utracie zdrowia czy ku śmiertelnemu nałogowi, np. bijatyki na stadionach czy przy klubach nocnych lub upijanie osób, które są na skraju uzależnienia. Bywa też, że kąsamy bliźniego słowem, opinią, oszczerstwem – Pan Jezus wyraźnie wskazuje, że to też są „rany”, powodujące utratę „części życia”. Bądźmy raczej dla siebie braćmi, bo nie jesteśmy na poziomie dzikich wilków, walczących ze sobą o byt. Bądźmy dla siebie braćmi, przyjaciółmi, bliźnimi, a Chrystus wynagrodzi naszą postawę otwarciem bram nieprzemijającego Królestwa.

*Ks. Tomasz Grzywna*



## *Teksty mszy świętych do osobistych refleksji*

**Poniedziałek:** Ef 2,1-10; Ps 100; Łk 12,13-21

**Wtorek:** Ef 2,12-22; Ps 85; Łk 12,35-38

**Środa:** Ef 3,2-12; Iz 12; Łk 12,39-48

**Czwartek:** Ef 3,14-21; Ps 33; Łk 12,49-53

**Piątek:** Ef 4,1-6; Ps 24; Łk 12,54-59

**Sobota:** Ef 4,7-16; Ps 122; Łk 13,1-9

**Niedziela:** Jr 31,7-9; Ps 126; Hbr 5,1-6; Mk 10,46-52



# PORTA FIDEI – PODWOJE WIARY (Dz. 14,27)

*List apostolski w formie „motu proprio”, ogłaszający Rok Wiary.  
Wskazania duszpasterskie na Rok Wiary, nota Kongregacji Nauki Wiary*

Rozważaniami różańcowymi na podstawie dokumentów soborowych w łączności z papieżem Benedyktem XVI, rozpoczęliśmy ROK WIARY w naszej parafii. Otworzyły się PODWOJE WIARY. Uroczyste wnieśliśmy do ołtarza Pismo Święte, Dokumenty Soboru Watykańskiego II oraz Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK). Zakończenie Roku Wiary nastąpi 24 listopada 2013 roku. Dziś także przypada 50. rocznica rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II, który zwołał bł. Jan XXIII, a zakończył Paweł VI (1962-1965). Dziś także przypada 20. rocznica opublikowania Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKK). Dokumenty te, jako święte Księgi Kościoła Katolickiego, zostały wniesione przed ołtarz na początku Mszy świętej. Rozpoczynamy ten ROK WIARY w łączności ze Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów, który obraduje w Rzymie na temat: „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”.

ROK WIARY ogłosił Benedykt XVI specjalnym Listem apostolskim „PORTA FIDEI” – PODWOJE WIARY. W prasie katolickiej już od kilku tygodni możemy znaleźć wiele artykułów na temat wiary<sup>1</sup>. Ktoś zapyta: po co jest ROK WIARY? Odpowiada Ojciec Święty:

„Wielkim problemem współczesnego Kościoła jest nieznanostwo wiary, analfabetyzm religijny, który uniemożliwia nam rozwój i umocnienie jedności. Dlatego też my sami musimy na nowo przyswoić sobie treść wiary jako bogactwo jedności, a nie jako zbiór dogmatów i przykazań. Nie można żyć w niedojrzałości duchowej, niedojrzałości wiary...”

Będzie to okazja, aby spojrzeć na swoją wiarę. Będzie okazja, aby pogłębić znajomość prawd wiary, stąd Papież zachęca, aby modlitwa „Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego” czy „Wierzę w jednego Boga”, była modlitwą codzienną. Ona zawiera wszystkie podstawowe prawdy wiary. Chodzi o to, aby być bardziej swia-

domym swojej wiary i odpowiedzialności przed Panem Bogiem za jej wyznawanie. ROK WIARY ma nam przypomnieć, że życie człowieka nie kończy się z chwilą śmierci, ale chrześcijanin zdąża do ojczyzny, która jest w niebie. Winien znać prawidła wiary i według nich postępować. Są to jakby znaki normujące nasze życie. One nie tylko nas informują, ale także wskazują, dają czytelne wskazówki, jak dojść do niebieskiej ojczyzny, jak osiągnąć niebo. Tych znaków nie możemy lekceważyć. ROK WIARY ma nam pomóc, abyśmy stawali się bardziej świadomymi wyznawcami Chrystusa, abyśmy głębiej poznawali Ewangelię i naukę Kościoła. W naszej parafii będzie możliwość poznawania Pisma Świętego przez udział w Szkole Animatora Biblijnego. ROK WIARY ma ożywić naszą wiarę. Czy tak będzie, to już zależy od nas.

Ziarno wiary zostało nam zasiane w momencie chrztu. Od środowiska, od naszych rodziców, od atmosfery domu rodzinnego, od najbliższego otoczenia zależało, jak to ziarno wiary się zakorzeniło i czy wydaje spodziewane owoce. Przyjmując chrzest zobowiązaliśmy się wyznawać naszą wiarę, co zostało jeszcze bardziej poświadczane i uświadomione w momencie przyjmowania sakramentu bierzmowania. Wyznanie wiary było poprzedzone wyrzeczeniem się szatana, po czym kapłan kończył: „Taka jest nasza wiara, taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą w Jezusie Chrystusie, Panu naszym”. Zauważmy: WIARA jest naszą CHLUBĄ! ROK WIARY to wielkie wołanie o ponowne odkrycie treści wyznawanej wiary, tak indywidualnie, jak i we wspólnocie uroczyste przeżywanej. Odpowiedzmy na to zaproszenie, bo jak pisze Ojciec Święty, „wiara pomaga żyć, radować się i cierpieć”. Odpowiedzmy na to wezwanie.

Sięgnijmy do wspomnianego Listu apostolskiego ogłaszającego ROK WIARY. Píše tam m. in. Benedykt XVI:

- Wejście do Kościoła dokonuje się przez wiarę, więc zachęca, aby ukazać

jej siłę i piękno;

- próg wiary przekroczyć można wtedy, kiedy głoszone jest słowo Boże;
- poczuć smak pożywiania się słowem Bożym;
- słowo Boże, to pokarm, który trwa na wieki;
- iść za Jezusem, słuchając Go;
- w świecie zauważamy kryzys wiary;
- trudności w wyznawaniu wiary wierności jej zasadom w poprawnej interpretacji;
- wyruszyć w drogę, aby ludzi doprowadzić do Jezusa;
- nie można się zgodzić, aby sól zwietrzała, a światło było trzymane pod korcem;
- czerpać, jak Samarytanka, ze źródeł wody żywej;
- aby uwierzyć w Jezusa Chrystusa i osiągnąć zbawienie;
- rok 1967 – Paweł VI ogłosił Rok Wiary na 1900-lecie śmierci męczeńskiej świętych Apostołów Piotra i Pawła;
- **cel Roku Wiary: „prawdziwe i szczerze wyznanie tej samej wiary”, w „sposób indywidualny i zbiorowy, wolny i świadomy, wewnętrzny i zewnętrzny, pokorny i szczerzy”** (n. 4);
- wiarę nieustannie pogłębiać;
- dawać świadectwo wiary;
- wracać do Soboru Watykańskiego II, którego teksty nie tracą na wartości, gdyż są „miarodajne i normatywne”;
- Sobór, to wielka łaska i dobrodziejstwo dla Kościoła XX wieku: „został on dany jako niezawodna busola, wskazująca nam drogę w stuleciu, które się rozpoczyna” (n. 5);
- odnowa Kościoła przez świadectwo ludzi wierzących;
- Rok Wiary jako zaproszenie do „autentycznego i nowego nawrócenia do Pana, jedyne Zbawiciela świata”;
- chrzest wprowadza nas w bramy wiary i wymaga nawrócenia;
- wiara winna wpływać na kształt naszego życia, ożywiać je miłością;
- miłość Chrystusa pobudza do ewangelizacji;
- Jezus nadal wysyła nas na drogi świata, by głosić Ewangelię;
- „bardziej przekonujące zaangażowanie” w ewangelizację;

- wiarę przekazywać z miłością i radością;
- twórcze świadectwo;
- otwierać serca i umysły, przylgnąć do słowa Bożego;
- przykład św. Augustyna poszukującego piękna wiary, ciągle poszukiwania;
- Rok Wiary upamiętnieniem „cennego daru wiary”;
- obchodzić go „w sposób godny i owocny”;
- stawać się coraz bardziej świadomym wiary i przywiązania do Ewangelii;
- wiarę przekazywać przyszłym pokoleniom;
- rozbudzenie w każdym wierzącym „aspirację do wyznawania wiary w jej pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją” (n. 9);
- „bardziej celebrować wiarę w liturgii, zwłaszcza w Eucharystii”;
- świadectwo życia wiarą uczynić bardziej wiarygodnym;
- odkryć „treść wiary wyznawanej, celebrowanej, przeżywanej i przemodlonej i zastanowić się nad samym aktem wiary” (n. 9);
- nauczyć się na pamięć Credo – uczynić je osobistą, codzienną modlitwą, gdyż są w nim zawarte prawdy, w które chrześcijanin powinien wierzyć, naśladować, w duszy i sercu przechowywać, odnawiać przy różnych okazjach, strzec w sercach, jak apelował św. Augustyn (n. 9);
- wiara jest darem Boga i działaniem łaski, „która przekształca osobę aż do głębi jej serca” (n.10);
- Pan otwiera serce jak w przypadku Lidii: „Pan otworzył jej serce, tak że uważnie słuchała słów Pawła” (Dz 16,14);
- znajomość prawd wiary nie wystarczy, musi być serce otwarte na łaskę, oczy otwarte na głębię tajemnicy, na słowo Boże;
- wiarę wyznawać ustawicznie, w każdej sytuacji, zaangażowanie i publiczne świadectwo;
- wiara nie jest sprawą prywatną, ma wymiar publiczny, wspólnotowy, jak w dniu Zesłania Ducha Świętego;
- „wierzę” i „wierzymy” – osobiście

- i wspólnotowo;
- „w pełni, rozumem i wolą zgadzać się z tym. Co proponuje Kościół” (Kościół. 10);
- wielu poszukuje wiary, sensu życia, definitywnej prawdy o swym istnieniu;
- wiara otwiera drogę do zbawienia, do spotkania z Chrystusem;
- wartość KKK (n. 11) jako normy nauczania wiary;
- ponowne odkrywanie i studium prawd wiary;
- bogactwo nauczania Kościoła w ciągu wieków;
- prawdziwe narzędzie wspierania wiary (n. 12), głównie w wychowaniu;
- między wiarą a nauką nie ma konfliktu;
- dzisiejszy człowiek do życia nastawiony jest bardziej naukowo i technologicznie;

- wspólnoty;
- wiarą kierowani oddawali życie męczennicy, szli za Nim wyznawcy, tak mężczyźni jak i kobiety i tak w ciągu całych dziejów Kościoła;
- święci są wzorem pójścia w wierze za Chrystusem;
- my również kierujemy się wiarą;
- Rok Wiary okazją do dawania świadectwa miłosierdzia (n. 13);
- uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego (Jk 2,14-18);
- „Wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie na łasce i niełasce wątpliwości” (n. 14);
- wiara i miłość muszą występować łącznie;
- „Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40);
- uczynki miłosierdzia spełniać z wiarą



ROK WIARY 2012  
2013

- rola świętych, którzy z niewiary przeszli do wiary, z grzechu do nawrócenia (n. 13);
- w Chrystusie lekarstwo na wszelkie udręki, tęsknoty i niepokoje serca;
- Jezus dzieli nasze bóle i cierpienia, prowadzi do zmartwychwstania;
- przez wiarę Maryja przyjęła słowo Boże wypowiedziane przez Anioła;
- w wierze towarzyszyła Jezusowi we wszystkich przejawach Jego życia;
- wiarą kierowali się Apostołowie, wszystko pozostawiając, aby pójść za Jezusem;
- wiarą kierowani poszli na cały świat, aby ewangelizować;
- wiarą kierowani tworzyli pierwsze

- miłością;
- św. Paweł prosi swego ucznia Tymoteusza, aby „zabiegał o wiarę” (2 Tm 2,22);
- to zachęta dla każdego z nas, aby nie być leniwym w wierze;
- dziś rozlega się wielkie wołanie o ludzi wiary;
- oby słowo Boże zacieśniało naszą więź z Jezusem;
- „Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczonego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieścicie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary – zbawienie dusz” (1 P 1,6-9).
- zawierzenie siebie Maryi, nazwanej „błogosławioną, która uwierzyła” (Łk 1,45).

*Opracował ks. Andrzej Skiba*

1 Niedziela, nr 41, z dnia 07.10.2012;  
nr 42, z dnia 14.10.2012; Gość Niedzielny, nr 39, z dnia 30.09.2012;  
07.10.2012.

## *Początek Roku Wiary (fot. S. Rocha)*

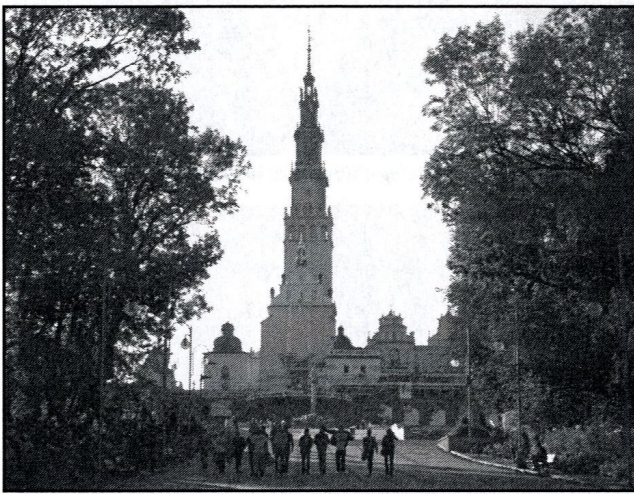


# „Oto Matka twoja” - Pielgrzymka Maturzystów Archidiecezji Przemyskiej

Tradycyjnie, w pierwszą sobotę października odbyła się **Pielgrzymka Maturzystów Archidiecezji Przemyskiej na Jasną Górę**. Wzięli w niej udział również maturzyści szkół sanockich: **I, II Liceum Ogólnokształcącego** oraz **Zespołu Szkół nr 5**. Młodzieży towarzyszyli wychowawcy, katecheci oraz nauczyciele. Maturzyści, ci wyjątkowi pątnicy, którzy pod przewodnictwem **ks. bp. Adama Szala** zgromadzili się u stóp Pani Jasnogórskiej, zawierzili Jej Matczynej opiece zbliżające się egzaminy dojrzałości oraz wybory życiowe. Spotkanie rozpoczęło się zawiązaniem wspólnoty, śpiewem oraz konferencją **ks. Marka Bałwasa**. **Ks. Marek** niedługo po swoich święceniach kapłańskich, wskutek wypadku samochodowego został sparaliżowany i od tamtego momentu porusza się na wózku inwalidzkim, dawał młodzieży świadectwo miłości do Chrystusa pomimo codziennego krzyża. Sanockim akcentem w organizacji pielgrzymki było prowadzenie **na- bożeństwa Drogi Krzyżowej**. Pielgrzymka zakończyła się Mszą św. o godzinie 23.00, gromadząc w sumie ponad 5 tys. młodych ludzi.

*Tekst: Ks. Adam Mazurek*

*Zdjęcia: Karol Nitka, ks. Adam Mazurek*



## *Chelmino – enklawa średniowiecza i miasto gotyckich kościołów*

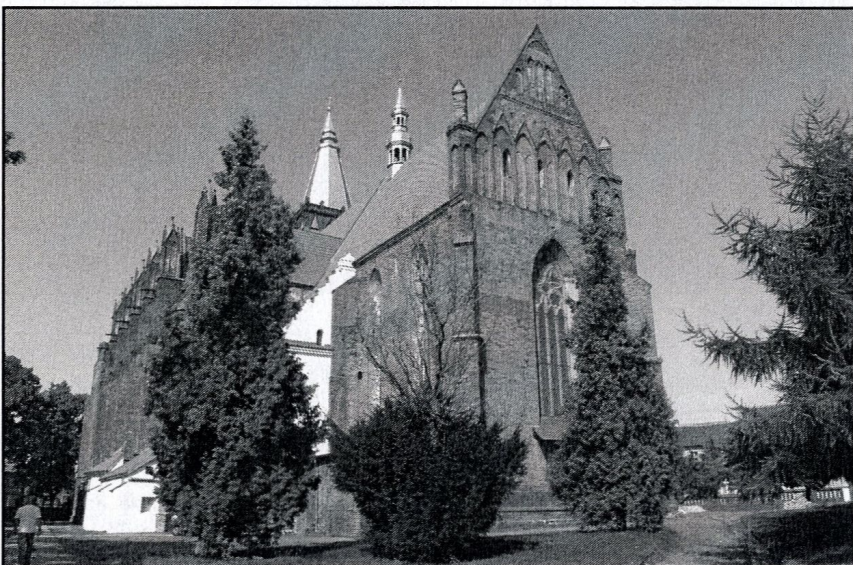
Przebywając na wakacjach w jakimś mieście zawsze najpierw rozglądam się po mapie, szukając w pobliżu ciekawych miejscowości, które warto są odwiedzenia. Patrząc na mapę dookoła Torunia zauważyłem Chelmino, które, choć dzisiaj jest niewielkim miasteczkiem (ok. 20 tys. mieszkańców), to niegdyś było stolicą „ziemi chełmińskiej” i rywalizowało z Toruniem o palmę pierwszeństwa w całym regionie. Choć w późniejszym czasie podupadło i Toruń wyprzedził je znacznie w wielkości i znaczeniu, to właśnie Chelmino było o wiele lat wcześniej siedzibą komturii krzyżackiej i jego nazwę nosiła diecezja katolickiego Kościoła (diecezja chełmińska powstała w 1243 roku, na początku XIX wieku przeniesiona do Pelplina). Z tego czasu pozostały w Chelminie wspomnienia, kościół farny zwany niekiedy katedrą (trwa spór wśród historyków, czy był faktycznie budowany jako katedra), liczne kościoły, ratusz i mury miejskie, otaczające przestrzeń dawnego miasta.

A więc warto tam pojechać. Wyruszyliśmy więc rano w stronę Chelmina, postanawiając odwiedzić ponadto niedaleką Chełmżę (nie mylić z Chelminem) i jeszcze spontanicznie to, co wpadnie w oko po drodze. Jadąc drogą krajową nr 1., przemierzaliśmy przestrzeń dawnego Państwa Zakonu Krzyżackiego, podziwiając pofalowany teren niewielkich wzgórz, porośnięty licznymi uprawami. Przeważnie widok rozciągał się bardzo daleko i można było oglądać rozległe łany zbóż (mimo, że była druga połowa sierpnia jeszcze nie wszędzie zboże było koszone), kukurydzy i innych upraw.

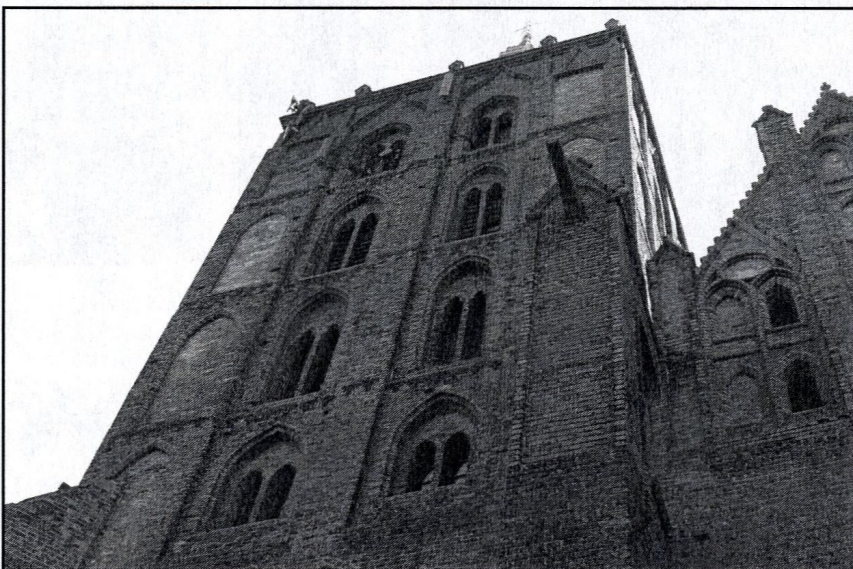
Po kilkudziesięciu minutach dotarliśmy w pobliże Chelmina. Ujrzyliśmy z dala panoramę miasta, jedną z najpiękniejszych w Polsce. Na wzgórzu widoczne były mury miejskie i rozliczne wieże kościołów, z najwyższą wieżą farną, dumnie górującą nad miastem. Zatrzymałem się na chwilę, aby poprzez przeszkadzające nieco drzewa i druty elektryczne sfotografować ten



*panorama Chelmina z pobliskiego wzgórza, w centrum kościół farny*



*kościół farny – widok od strony prezbiterium, widoczne piękne detale*



*czteropiętrowa wieża z ciekawą dekoracją*

niedozwieszony widok.

Potem dotarliśmy do miasteczka i rozpoczęliśmy zwiedzanie. Niestety, turysta przybywający do Chełmna może poczuć się obecnie nieco nieswojo. Miasto jest rozkopane podobnie jak Sanok, cały rynek wokół pięknego ratusza odgradzony siatką i niedostępny, a fara w kapitalnym remoncie. Dlatego jedyne co można to obejrzeć farę z zewnątrz, podziwiać ciekawe gotyckie formy dekoracji ścian, wejść w środku tylko pod chór, bo reszta kościoła jest zagrodzona, oraz wspiąć się na wieżę farną i popatrzeć z góry na miasto. To też uczyniłem, dzięki czemu mogłem przynajmniej z tej perspektywy podziwiać uroki tego prowincjonalnego, choć historycznego miasteczka.

A jego historia sięga średniowiecza. Jeszcze wcześniej w pobliżu Chełmna, na Górze św. Wawrzyńca (którą odwiedziliśmy później), znajdowały się grody przedślōwiańskie i ślōwiańskie. W XI wieku w pobliżu tejże góry (obecnie wioska Kałdus) założono kolejny piastowski gród i rozpoczęto budowę wielkiego kościoła romańskiego, który jednak nie został dokończony z nieznanych powodów. W 1228 roku Krzyżacy wybrali to miejsce na stolicę ziemi chełmińskiej, a w 1233 r. lokowano nowe miasto na obecnym miejscu, nosiło ono nazwę niemiecką Culm, obok polskiej Chełmno. W 1243 roku papież erygował diecezję chełmińską, jednak siedzibą biskupią nie zostało Chełmno, ale pobliska Chełmża. Jednakże jakiś czas rezydował tu pierwszy biskup chełmiński, dominikanin, z pochodzenia Saksończyk, Heidenryk. Samo Chełmno było w średniowieczu znaczącym ośrodkiem, o czym świadczy fakt, że istniało tu niegdyś 7 kościołów gotyckich, z czego do obecnych czasów przetrwało pięć.

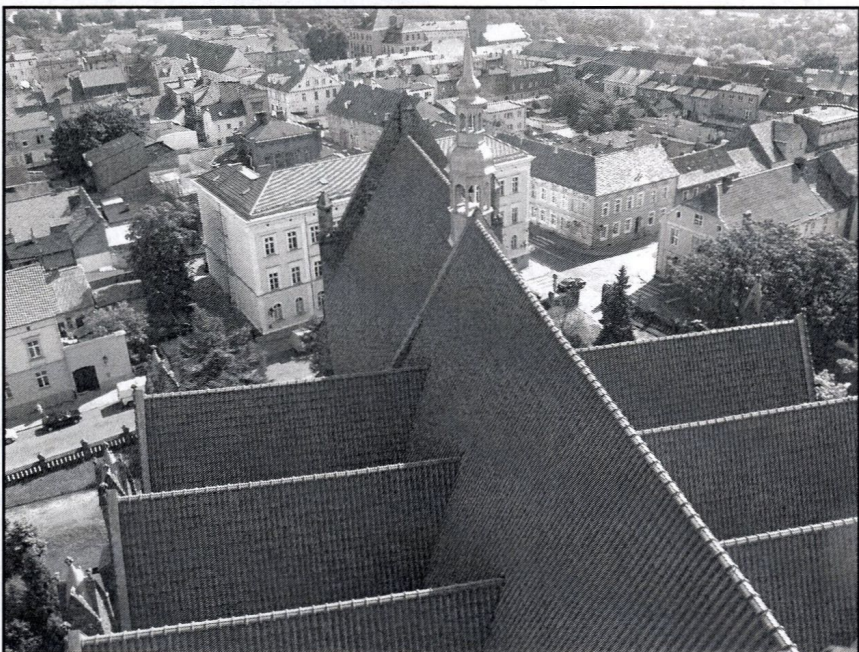
Z pięciu gotyckich kościołów Chełmna największy i najważniejszy jest już wspomniany kościół farny pw. Wniebowzięcia NMP, budowany prawdopodobnie w latach 1280 – 1320. Jego długość to ponad 50 metrów, posiada on trzy nawy równej wysokości (system halowy) oraz wysoką wieżę od strony zachodniej (druga niezrealizowana), dekorowaną licznymi oknami, niszami i fryzami. Od zewnątrz prezentuje się pięknie, albowiem posiada dekoracyjny szczyt za-



*roślinno – zwierzęce motywy dekoracji portalu*



*widok z wieży fary na ratusz i część Starówki*

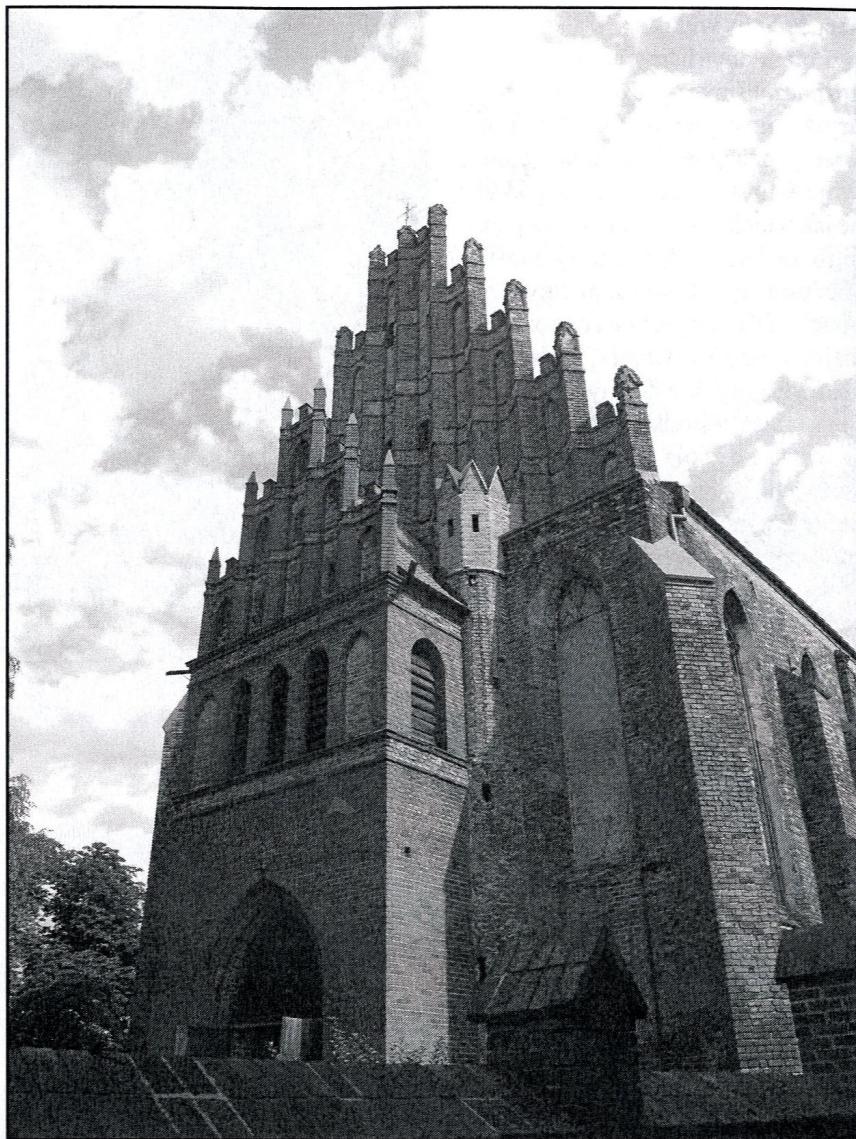


*wyjątkowy sposób nakrycia naw bocznych – poprzeczne daszki*

kończenia prezbiterium oraz dwuspadowe dachy nad każdym przęsłem naw bocznych (wielka rzadkość), co daje bardzo ciekawy efekt. Wewnątrz najciekawsze są sklepienia ze zwornikami i XIV wieczne figury apostołów, ale obejrzenie wnętrza nie było mi dane (remont). Potem, jak zaznaczyłem wcześniej, wspiałem się na wieżę, skąd mogłem podziwiać całe otoczone murami dawne miasto, wraz z kilkoma wieżami kościołów i jedną, prawie współczesną wieżą ciśnię. Ponadto swoistym pięknem wyróżnia się stojący na środku rynku renesansowy ratusz – jego dostojną sylwetkę można obecnie podziwiać jedynie z góry, bo z dołu nie pozwalają na to prace budowlane.

Po zejściu z wieży udaliśmy się w kierunku innych kościołów. Najpierw jednak musieliśmy obejść dookoła rynek, nie zbliżając się do ratusza, bo wszędzie były wykopy. Potem udaliśmy się do kościoła poddominikańskiego, pw. św. Apostołów Piotra i Pawła. Jest on obecnie, jak prawie wszystkie inne, filią parafii farniej i co ciekawe, był otwarty. Z zewnątrz świątynia ta posiada piękny szczyt zachodni, portal i ceglane dekoracje, w środku jest pozbawiony prawie starego wyposażenia, posiada jedynie bardzo cenną płytę nagrobną biskupa Heidenryka, który jako członek zakonu Dominikańskiego, przebywał w tutejszym klasztorze jako pierwszy biskup w czasie tworzenia się diecezji.

Potem udaliśmy się w kierunku dawnego klasztoru cysterek i benedyktynek (obecnie pracują tu Siostry Miłosierdzia). Natknęliśmy się jednak na zamknięte drzwi kościoła, robotników pracujących przy elewacji i nie wpuszczających turystów. Okazało się, że można tu zwiedzać jedynie po zgłoszeniu grupy, i nie bardzo mieliśmy czas czekania na ewentualną grupę. Teraz nieco żałuję, gdy czytam, że w kościele jest unikalny zespół gotyckich malowideł ze scenami „Pieni nad Pieśniami”. Potem jeszcze podeszliśmy do kościoła pofranciszkańskiego, również gotyckiego, pw. św. Jakuba i Mikołaja. Ma on bardzo piękną sylwetkę, wspaniałe mury zewnętrzne i wysoką, nieco filigranową, wieżę. W środku trwała msza pogrzebowa i chyba tylko dzięki temu po wyjściu konduktu mogliśmy wejść do środka. Wewnętrzne wyposażenie jednak nie



*wspaniały, „falowany” szczyt zachodni kościoła poddominikańskiego*

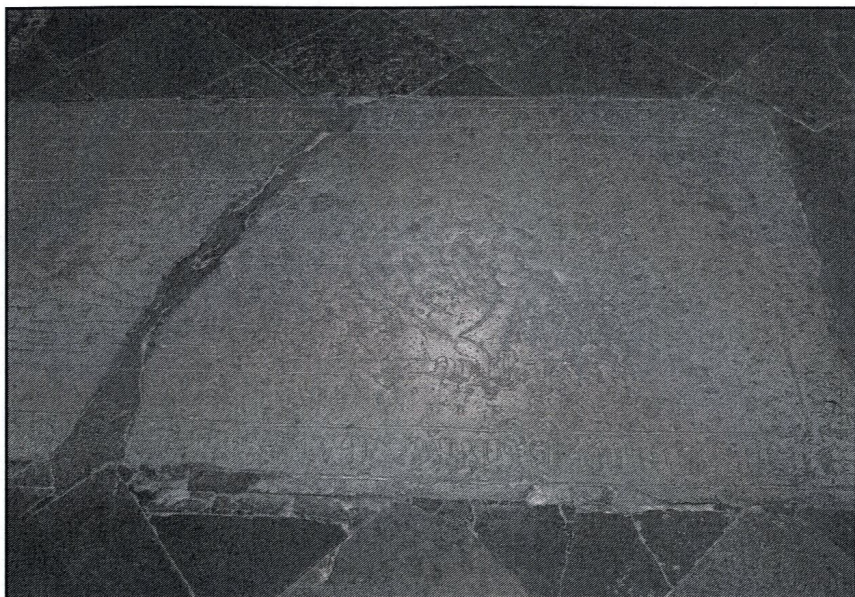


*ogolone z dekoracji wnętrza kościoła poddominikańskiego*

powała na kolana – zewnętrzna sylweta jest o wiele piękniejsza. To, co było w środku przeważnie zostało zniszczone w zawirowaniu dziejów.

Na tym zakończyliśmy zwiedzanie miasta Chełmna, które stanowi swoistą enklawę średniowiecza we współczesności. Szkoda tylko, że wszędzie jest remont, prace, rusztowania, blokady, nie wszystko można obejrzeć, nie wszystko jest dobrze opisane. Miejmy tylko nadzieję, że po zakończeniu remontów będzie można spokojnie podziwiać to nieco senne miasteczko, które przed 800 laty rywalizowało z Toruniem w walce o palmę pierwszeństwa na Kujawach.

*Ks. Tomasz Grzywna*



*plyta nagrobna biskupa Heidenryka*



*remontowana bryła kościoła pocysterskiego*



*kościół pofranciszkański – fasada i wieżyczka*



## Bieszczady - śladami kultu religijnego

W dniu 05 października br. (pierwszy piątek miesiąca), grupa pielgrzymów wraz z księdzem proboszczem Andrzejem Skibą, udała się śladami kultu religijnego po Bieszczadach. Swoje pielgrzymowanie rozpoczęliśmy pieśnią do Serca Pana Jezusa i modlitwą, które prowadził ksiądz proboszcz. Najpierw zatrzymaliśmy się w Lesku przy zamku Kmitów wzniesionym w latach 1538 – 1580, wielokrotnie przebudowywanym w okresie późniejszym. Odwiedziliśmy kościół parafialny p.w. Nawiedzenia NMP, który powstał z fundacji Piotra Kmity ok. 1530 roku. Budowla ma kształty gotyckie i barokowe wnętrze. Uwagę naszą zwróciła też murowana synagoga, zbudowana prawdopodobnie na przełomie XVI i XVII w., a przebudowana w połowie XVIII w.

Kolejny obiekt to murowana cerkiew p.w. Zaśnięcia Matki Bożej. Od 1967 roku pełni funkcje kościoła parafialnego p.w. Matki Bożej Pocieszenia. Obok cerkwi jest zespół dworski z romantycznym pałacem zbudowanym w 1905 r. otoczony fosą. W ten piękny, słoneczny dzień cała grupa z przyjemnością pozowała do fotografii, aby na pamiątkę pozostał obraz kolorowej jesieni w tym uroczym, interesującym miejscu.

Niezwykle sympatycznie zostaliśmy przyjęci przez księdza Andrzeja Majewskiego, proboszcza w Czarnej, w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego. Jest to drewniana cerkiew, od 1951 r. użytkowana jako kościół parafialny. Ksiądz Andrzej, bardzo dokładnie i ciekawie przedstawił nam historię tej świątyni, której początki sięgają roku 1834. Jako gospodarz, udał się z nami do Michniowca aby również osobiście zaprezentować ko-

ściół p.w. św. Jana Chrzciciela. Jest to duża drewniana cerkiew greckokatolicka p.w. Narodzenia NMP o oryginalnej architekturze, wzniesione w 1863 r. Od 1971 r. jest to kościół filialny.

Kolejnym punktem naszej pielgrzymki była miejscowość Bystre k/Czarnej. Znajduje się tam okazała drewniana cerkiew p.w. św. Michała Archanioła, zbudowana w 1902 r. w tzw. stylu ukraińskim. Po 1951 r. opuszczona i zdezastowana, należy do skarbu państwa. Naocznie mogliśmy stwierdzić w jak opłakanym stanie jest ta świątynia (świadek minionych lat, gdzie swoje modlitwy zanosili mieszkańcy tamtych terenów). Obecnie otoczona jest opieką przez działaczy Bieszczadzkiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Jest nadzieja, że będzie uratowana. Pracowali tam blacharze wykonując, w jakimś niewielkim zakresie, prace zabezpieczające.

Dalsza trasa to przejazd małą obwodnicą bieszczadzką przez Polanę, Rajskie, Wołkowyję do Górzanki. Jak wspomniałam wyżej, dzień był pogodny i słoneczny, zatem przejeżdżając tą trasą z kolorowymi liści na drzewach, mieliśmy okazję zobaczyć, z okien autobusu, również uroczę, bieszczadzkie połoniny. W Górzance nawiedziliśmy drewniany kościół p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego z unikatowym płaskorzeźbionym ikonostasem, który pełni tę funkcję od 1948 r. Wcześniej była to cerkiew greckokatolicka p.w. św. Paraskewy zbudowana w 1835 r. Obok świątyni stoi trzysetletni dąb.

Następnie, w części uzdrowiskowej Polańczyka, mieliśmy godzinną przerwę, na indywidualne potrzeby.

Na pielgrzymce nie mogło zabraknąć skupienia modlitewnego, duchowego przeżycia i Najświętszej Eucharystii, która została odprawiona w Sanktuarium Matki Bożej Piękną Miłości w Polańczyku. Przed cudowną ikoną Matki Bożej z Łopienki (przeniesiona tu po 1947 r.), koncelebrze przewodniczył nasz proboszcz ks. Andrzej Skiba. Przed mszą, uczestniczyliśmy w koronce do Miłosierdzia Bożego, a po mszy św. w nabożeństwie różańcowym połączonym z nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Obecny, murowany kościół parafialny, to dawniej cerkiew p.w. św. Paraskewy z 1907 r.

Kierując się ku domowi, wstąpiliśmy jeszcze do najstarszego drewnianego kościoła w Bieszczadach, znajdującego się w Średniej Wsi, przy szosie, na początku wsi od strony Hoczwi. Kościół ten p.w. Wniebowzięcia Matki Bożej, zbudowany prawdopodobnie w II poł. XVI w. W związku z tym, że odbywało się sprzątanie i przygotowanie do ślubu na dzień następny, mieliśmy okazję obejrzeć wnętrze kościoła i poczuć zapach, i atmosferę wiekowej świątyni.

Przez Hoczew, Lesko, Zagórz, przed zmrokiem, wróciliśmy do Sanoka. W czasie pielgrzymki skorzystaliśmy z usługi przewodnika pana Artura, który w sposób profesjonalny udzielał nam informacji krajoznawczych, historycznych, architektonicznych i innych. Cennym uzupełnieniem były informacje przekazywane przez naszego księdza proboszcza, w szczególności przy prezentacji obrazów/ikon.

*Teresa Stareńczak  
(fot. T. Pietranowicz)*





*Nasza grupa przy synagodze w Lesku - obecnie mieści się tu Galeria Sztuki*



*W kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Czarnej*



*Przy cerkwi w Bystrem k/Czarnej*



*Cerkiew, obecnie kościół w Górzance*



*Podczas Mszy świętej w Polańczyku*



*Średnia Wieś - najstarszy drewniany kościół w Bieszczadach*

## „TRWAJCIE MOCNI W WIERZE”

W maju 2012 roku minęło 6 lat od pierwszej wizyty duszpasterskiej do Polski Ojca Świętego Benedykta XVI. Papież przyjechał do naszej Ojczyzny nie tylko z sympatii do swojego poprzednika, czy do Polaków, lub dlatego, że był ciekawy naszego kraju. Papież Benedykt XVI znał Polskę, wielokrotnie u nas był u boku Jana Pawła II, jako kardynał. W wizycie do Polski widział szczególny, wyższy cel, którego nie ukrywał, mówił o nim już w pierwszych słowach powitania na lotnisku Okęcie, 25 maja 2006 roku: **„Naszemu wspólnemu wędrowaniu będzie towarzyszyło motto:**

Trwajcie mocni w wierze. Mówię o tym zaraz na początku, aby było jasne, że nie jest to tylko podróż sentymentalna, choć i to ma swoje znaczenie, ale wędrówka wiary, wpisana w misję, jaką powierzył mi Pan w osobie Piotra apostoła, który został powołany, aby utwierdzić braci w wierze. Ja również pragnę zaczerpnąć z obfitego źródła waszej wiary, które bije nieprzerwanie od ponad tysiąca lat”.

Papież dostrzega zagrożenia dla wiary we współczesnym świecie. Dostrzega zeświecczenie Europy Zachodniej. Widzi puste kościoły i chciałby znaleźć sposób, aby wypełniły się znowu wiernymi – a takim sposobem na to mogą być polscy księża podążający za polską emigracją. Nie można jednak zdaniem Benedykta XVI iść na kompromis z prawdą, o czym mówił w Warszawie na placu Piłsudskiego: **„Podobnie jak było w minionych wiekach, i dziś są osoby lub środowiska, które, odchodząc od tej Tradycji, chciałyby zafałszować słowo Chrystusa i usunąć z Ewangelii prawdy, według nich, zbyt niewygodne dla**

współczesnego człowieka. Usiłuje się stworzyć wrażenie, że wszystko jest względne, że również prawdy wiary zależą od sytuacji historycznej i od ludzkiej oceny. Kościół jednak nie może dopuścić, by zamilkł Duch Prawdy”.

Benedykt XVI dbał również o wzbudzenie entuzjazmu w młodych ludziach. Podczas spotkania z młodzieżą na krakowskich Błoniach mówił do młodzieży o konieczności budowania domu na skale. Na Chrystusie. Tak wybudowany dom nie musi się niczego obawiać. Dlaczego Benedyktowi XVI tak zależy na polskiej młodzieży? Być może, dlatego, że stanowi ona podstawę pokolenia JP II, a może dla-



tego, że nie jest jeszcze zepsuta bogactwem i pozorną wolnością. W młodzieży papież widzi siłę, która jest w stanie pociągnąć za sobą całe społeczeństwo. Jednak słowa o konieczności trwania mocnymi w wierze papież mówi w czasie mszy świętej w Krakowie, powtarzając słowa Jana Pawła II z czerwca 1979 roku:

„Musicie być mocni, drodzy Bracia i Siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie dozwala zasmucać Ducha Świętego.

Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć (...). Musicie być mocni (...) mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która nam pomaga podejmować (...) wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów dialog z człowiekiem i światem, zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym – z Ojcem przez Syna Duchu Świętym: dialog zbawienia”.

O czym mówił papież wypowiadając słowa o szczególnej epoce dziejów? Nie ma już Związku Radzieckiego, nie ma zagrożenia militarnego, ale jest coś znacznie gorszego, jest to, co nie pozwala Europie Zachodniej prawdziwie wie-

rzyć. Może już czas dostrzec ten problem i się z nim zmierzyć. Może właśnie dzięki Polsce chce to zrobić Benedykt XVI, który szukał u nas sił, ale przede wszystkim pomocy, wyraźnie mówiąc o nas jako o tych, od których wyszedł jego poprzednik:

„Pragnąłem przede

wszystkim spotkać żywych ludzi, jego Rodaków, zakosztować waszej wiary, z której wyrósł i upewnić się, czy w niej trwacie. Chciałem też z tego miejsca prosić Boga, by zachował w was dziedzictwo wiary, nadziei i miłości, jakie pozostawił światu, a wam szczególnie, Jan Paweł II”.

Dziedzictwo wiary, nadziei i miłości potrzebne jest nam po to, aby pokazać Europie, że rozwój ekonomiczny nie musi oznaczać laicyzacji. Społeczeństwo nowego kapitalizmu nie musi żyć bez Boga, to się właśnie w Polsce dzieje, pewnie nawet sami nie wiemy, dlaczego tak jest. Benedyktowi XVI zależy na tym, abyśmy nadal rozwijając się, wierzyli Bogu i postę-

powali według jego przykazań – według Prawdy. Wiele jeszcze przed nami, ale porównując nas z innymi społeczeństwami europejskimi, chyba naprawdę nie jest tak źle jak nam się wydaje. Potrafimy jako Naród naprawdę wiele. Ojciec Święty Benedykt XVI w każdym spotkaniu widział siłę wiary ducha modlitwy, który tkwi w naszym narodzie. Zbudowany i umocniony świadectwem Polaków, kierował do rzesz uczestników spotkań i uroczystych Mszy Świętych słowa zachęty byśmy dawali świadectwo wiary, nadziei i miłości, abyśmy trwali mocni w wierze i mieli siłę do nowej ewangelizacji Europy. Podsumowując swoją pielgrzymkę do Polski, w prosty i jasny sposób sformułował w Krakowie prośby do nas, które u progu rozpoczynającego się „Roku Wiary” warto przypomnieć:

- **proszę was, byście stojąc na ziemi, wpatrywali się w niebo – w Tego, za którym od dwóch tysięcy lat podążają kolejne pokolenia żyjące na naszej ziemi, odnajdując w Nim ostateczny sens istnienia;**

- **proszę was, byście umocnieni wiarą w Boga, angażowali się żarliwie w umacnianie Jego Królestwa na ziemi, Królestwa dobra, sprawiedliwości, solidarności i miłosierdzia;**

- **proszę was, byście odważnie skła-**

**dali świadectwo Ewangelii przed dzisiejszym światem, niosąc nadzieje ubogim, cierpiącym, opuszczonym, zrozpaczonym, łaknącym wolności, prawdy i pokoju;**

- **proszę was byście, czyniąc dobro bliźniemu i troszcząc się o dobro wspólne, świadczyli, że Bóg jest miłością;**

- **proszę was w końcu, byście skarbem wiary dzielili się z innymi narodami Europy i świata, również przez pamięć o waszym Rodaku, który jako Następca św. Piotra czynił to z niezwykłą mocą i skutecznością;**

- **proszę was także, byście pamiętali o mnie w waszych modlitwach i ofiarach, tak jak pamiętaliście o moim wielkim Poprzedniku, bym wypełnił misję powierzoną mi przez Chrystusa.**

- **Proszę was, trwajcie mocni w wierze! Trwajcie mocni w nadziei! Trwajcie mocni w miłości!**

Niech te siedem prośb będzie nam drogowskazem, na pewno nie stracimy, możemy tylko zyskać.

Mamy swoją misję i swój cel, o których mówił nam też bł. Jan Paweł II. Podążamy wyboistą, ale właściwą drogą, ważne, żebyśmy z niej nie zboczyli. Żebyśmy potrafili ją odnaleźć, kiedy coś nam ją przysłoni. To nie była łatwa Pielgrzymka dla Benedykta XVI,

przyjechał do kraju, który jeszcze nie otarł łez po stracie, jak to określali niektórzy socjologowie – swojego króla. W każdym swoim przemówieniu nawiązywał do jego słów i nauczania, sprostał naszym oczekiwaniom, ale nie próbował naśladować, kopiować, starał się znaleźć swój sposób. Benedykt XVI jest innym człowiekiem i jest innym papieżem. Wymaga od nas, prosi nas, liczy na nas, a my nie możemy go zawieść. Tak jak nie możemy zawieść naszego Ojca bł. Jana Pawła II, który patrzy na nas z nieba, uśmiecha się do nas i błogosławi. Na pewno błogosławi...

*Halina Martowicz*

Literatura dostępna w Filii bibliotecnej nr 4 w dzielnicy Olchowce:

1. „Trwajcie mocni w wierze” - Benedykt XVI w Polsce, album.
2. Benedykt XVI – „Papież Nadziei”.
3. Kard. Józef Ratzinger - „Kościół - Pielgrzymująca wspólnota wiary”.
4. Kard. Józef Ratzinger - „Wiara, Prawda, Tolerancja”.
5. Kard. Józef Ratzinger - „W drodze do Jezusa Chrystusa”.
6. „Jego mocna ręka trzyma moją” - Benedykt XVI o Janie Pawle II.
7. Jan Paweł II - „Siła wiary i umysłu”.
8. Dulles A. - „Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II”.

## **Koło Przyjaciół Radia Maryja przy Parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku**

z a p r a s z a

**na Spotkanie Rodziny RADIA MARYJA**

w BAZYLICE KOLEGIACKIEJ

PW. TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ

w KROŚNIE

**w dniu 22 października 2012 r.**

Koszt wyjazdu: 20 zł  
Wyjazd 22.10.2012 R. o godz. 14.<sup>45</sup>  
OKĘCIE

Zapisy i informacja  
w Księgarni „Niepokalana”  
przy hali targowej  
tel. 13/46 44 582  
lub u p. Marii  
tel. 13/46 400 85, 661 593 914

## STATUT Stowarzyszenia „Żywy Różaniec”

ISBN 978-83-7257-568-5

Wydawnictwo Siostr Loretanek  
ul. L. Żeligowskiego 16/20; 04-476 Warszawa  
tel. (22) 673-46-93; 427-34-27; fax (22) 612-93-62  
e-mail: wsl@loretanki.pl  
www.loretanki.pl/wydawnictwo

Wydawnictwo Siostr Loretanek  
Warszawa 2012

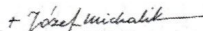
Druk i oprawa:  
Drukarnia Loretńska, Warszawa-Rembertów

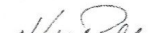
KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI

**Uchwała nr 7/358/2012**  
**Konferencji Episkopatu Polski**  
**z dnia 22 czerwca 2012 r.**  
**w sprawie**  
**zatwierdzenia Statutu Stowarzyszenia „Żywy Różaniec”**

Na podstawie art. 19 Statutu Konferencji Episkopatu Polski 358. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się we Wrocławiu, w dniach 21-23 czerwca 2012 r., zatwierdziło Statut Stowarzyszenia „Żywy Różaniec”.

Jednolity tekst Statutu stanowi załącznik niniejszej uchwały.

  
+ Józef Michalik  
Metropolita Przemyski  
Przewodniczący KEP

  
+ Władysław Polak  
Sekretarz Generalny KEP

Siostr Ks. Karol S. Wyszyńskiego 6, 01-915 Warszawa, tel.: +48 22 53 04 800, 53 04 898, 53 04 893  
fax: +48 22 83 80 987, e-mail: sklep@episkopat.pl

### STATUT STOWARZYSZENIA „ŻYWY RÓŻANIEC”

„Żywy Różaniec” jest wspólnotą osób, które w duchu odpowiedzialności za Kościół i świat i w wielkiej prostocie otaczają modlitewną opieką tych, którzy najbardziej jej potrzebują i są wskazani zwłaszcza w Papieskich Intencjach Apostolstwa Modlitwy.

Modlitwa różańcowa, powszechnie znana i wielokrotnie polecana przez papieży, zyskała popularność dzięki wspólnotowej formie modlitwy, zainicjowanej przez sługę Bożą Paulinę Jaricot w Lyonie w 1826 r. Założone przez nią Stowarzyszenie Żywego Różańca zatwierdził papież Grzegorz XVI konstytucją *Benedicentes Domino* w 1832 r. W Polsce praktyka Żywego Różańca stała się znana już pod koniec XIX wieku.

Niniejszy statut ma służyć osobom zjednoczonym we wspólnym odmawianiu różańca, by odkrywając głębię tej modlitwy i sięgając do korzeni tej właśnie formy jej praktyko-

wania, zyskiwali, za zachętą bł. Jana Pawła II, „sposobność duchową i pedagogiczną do osobistej kontemplacji, formacji Ludu Bożego i nowej ewangelizacji” (RVM 3).

Stowarzyszenie to nosi nazwę „Różańca”, gdyż jego członkowie, podzieleni na grupy po dwadzieścia osób, odmawiają go codziennie, każdy jedną dziesiątkę, a także dlatego, że każda grupa składa się z tylu osób, ile jest tajemnic w różańcu.

Stowarzyszenie nazywa się „Żywym”, gdyż liczba osób, które się nań składają, niejako wprawia je w działanie poprzez ciągłe recytowanie modlitw, które czerpią swą skuteczność z rozważania tajemnic Jezusa i Maryi, czy to w celu nawrócenia grzeszników, czy doskonalenia sprawiedliwych. Zwie się je „Żywym”, gdyż ci, którzy go tworzą, są zastępowani przez kolejnych, gdy ci umierają, bądź gdy zeń odchodzą.

## § 1.

## POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Żywy Różaniec jest prywatnym stowarzyszeniem wiernych o charakterze mo-

dlitewnym i formacyjnym, działającym na terenie całej Polski.

2. W swojej działalności Żywy Różaniec kieruje się postanowieniami *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, szczególnie tymi, które dotyczą prywatnych stowarzyszeń wiernych (kan. 321-326), oraz uchwałami Konferencji Episkopatu Polski w sprawach jego dotyczących.
3. W poszczególnych diecezjach niniejszy Statut Żywego Różańca obowiązuje po wprowadzeniu go dekretem Biskupa Diecezjalnego. Biskup Diecezjalny, przyjmując ten Statut, może uwzględnić w jego realizacji praktyki już istniejące na terenie jego diecezji.

## § 2.

## ISTOTA I DUCHOWOŚĆ

1. Żywy Różaniec jest wspólnotą osób, z których każda zobowiązuje się do codziennego rozważania jednej tajemnicy różańcowej. Liczba osób we wspólnocie podstawowej odpowiada liczbie tajemnic różańca świętego.

2. Zgodnie z pragnieniem założycielki Żywego Różańca, sługi Bożej Pauliny Jaricot, która chciała „uczynić różaniec modlitwą wszystkich” i „poprzez różaniec odnowić wiarę”, Żywy Różaniec podkreśla wspólnotowy charakter rozważania tajemnic różańcowych. Choć każdy z członków Żywego Różańca modli się tajemnicą, która jemu przypadła, w miejscu i czasie przez siebie wybranym, to jednak istotną dla Żywego Różańca jest więź modlitewna, rozumiana jako świadomość wspólnej modlitwy w podjętych intencjach.
3. Dla podkreślenia wspólnoty modlitwy członkowie Żywego Różańca, tam gdzie jest to możliwe, przynajmniej raz w miesiącu zbierają się na wspólną modlitwę.
4. Zaleca się tworzenie ścisłych więzów między członkami Żywego Różańca, tak aby uwypuklić wspólnotowy charakter Kościoła.
5. W łączności z całym Kościołem Żywy Różaniec podejmuje jako główną intencję swoich modlitw intencje polecane przez papieża dla Apostolstwa Modlitwy, czyli Papieską Intencję Ogólną i Papieską Intencję Misyjną, oraz chętnie przy-

muje specjalne intencje polecane przez biskupa miejsca.

6. Mając na uwadze to, co zostało powiedziane w ust. 1-3, zgodnie z zamysłem założycielki sługi Bożej Pauliny Jaricot program duchowy Żywego Różańca obejmuje:
  - 1) wypraszanie miłosierdzia Bożego przez wstawiennictwo Maryi, Matki Bożej;
  - 2) troskę o wzrost wiary w duszach ludzkich;
  - 3) krzewienie modlitwy różańcowej;
  - 4) wspieranie misyjnej działalności Kościoła;
  - 5) troskę o wierność nauczaniu Kościoła – za wzorem św. Dominika.

## § 3.

## STRUKTURA

1. Stowarzyszenie Żywego Różańca podlega Konferencji Episkopatu Polski, która zatwierdza jego Statut i wybiera Moderatora Krajowego spośród trzech kandydatów, których przedstawią Konferencja Moderatorów Diecezjalnych.

2. Konferencję Moderatorów Diecezjalnych tworzą wszyscy moderatorzy diecezjalni oraz członkowie Zarządu.
3. Konferencja Moderatorów Diecezjalnych w głosowaniu zwyczajnym wyłania Zarząd Stowarzyszenia, w skład którego wchodzi: pięciu moderatorów diecezjalnych oraz przedstawiciel Papieskich Dzieł Misyjnych i przedstawiciel redakcji czasopisma formacyjnego, jakim dla Żywego Różańca jest miesięcznik „Różaniec”.
4. Przewodniczącym Zarządu Stowarzyszenia i Konferencji Moderatorów Diecezjalnych jest Moderator Krajowy.
5. Siedzibą Stowarzyszenia Żywego Różańca i Zarządu jest Dom Wydawnictwa Sióstr Loretanek w Warszawie, ul. L. Żeligowskiego 16/20.
6. Na terenie diecezji Żywy Różaniec podlega biskupowi miejsca, który mianuje moderatora diecezjalnego oraz określa sposób współpracy między wspólnotami Żywego Różańca.
7. W parafii grupy Żywego Różańca podlegają władzy proboszcza, który sprawuje ją osobiście lub przez wyznaczonego kapłana, zwanego moderatorem parafialnym.

## § 5.

## ZADANIA I OBOWIĄZKI

1. Zadania i obowiązki członków Żywego Różańca:
  - 1) codzienne rozważanie jednej wyznaczonej tajemnicy różańca świętego; opuszczenie tej modlitwy nie spowoduje grzechu ciężkiego;
  - 2) udział w miesięcznym spotkaniu formacyjnym połączonym ze zmianą tajemnic;
  - 3) uczestnictwo w życiu sakramentalnym Kościoła;
  - 4) rozszerzanie czci Najświętszej Maryi Panny przykładem życia i działalnością apostolską, zwłaszcza przez krzewienie modlitwy różańcowej;

8. Wspólnoty Żywego Różańca powstałe przy szkołach, wspólnotach zakonnych oraz innych ośrodkach pozostają w łączności z proboszczem parafii, na terenie której powstały.
9. Podstawową jednostką Żywego Różańca jest wspólnota dwudziestu osób zwana „kołem” lub „różą”. Na czele róży (koła) stoi zelator/zelatorka wyłaniany/wyłaniana według miejscowej tradycji.
10. Wszyscy zelatorzy w parafii tworzą Parafialną Radę Żywego Różańca.
11. Członkowie Żywego Różańca posługują się *Ceremoniałem Żywego Różańca*, zatwierdzonym przez właściwą władzę kościelną.

## § 4.

## PRZYNALEŻNOŚĆ

1. Do Żywego Różańca może należeć każdy ochrzczony, który tego prawa nie został pozbawiony przez prawo kościelne.
2. Do Żywego Różańca przystępuje osoba przez wyrażenie swej decyzji wobec zelatora/zelatorki lub proboszcza czy moderatora parafialnego.

3. Ten, kto został przyjęty do Żywego Różańca, nie może być z niego usunięty, chyba że inaczej o tym mówi prawo kanoniczne.
4. Przynależność do Żywego Różańca nie wyklucza przynależności do innych stowarzyszeń i ruchów o charakterze modlitewnym, formacyjnym czy apostołskim.

## § 5.

## ZADANIA I OBOWIĄZKI

- 5) odważne stawianie w obronie wiary;
  - 6) udział w pogrzebie członka Żywego Różańca należącego do tej samej róży (koła);
  - 7) kapłani należący do Stowarzyszenia ofiarowują raz w roku Ofiarę Mszy świętej w intencji Żywego Różańca;
  - 8) osoby zakonne ofiarowują w tej samej intencji jedną Komunię świętą w roku.
2. Zadania i obowiązki zelatora/zelatorki:
    - 1) troszczy się o prawdziwego ducha modlitwy we wspólnocie;
    - 2) czuwa nad pełnym składem osobowym róży (koła) oraz koordynuje comiesięczną wymianę tajemnic;
    - 3) zachęca członków do gorliwej działalności apostołskiej, zwłaszcza wśród chorych i ubogich;
    - 4) utrzymuje stałą łączność między kapłanem odpowiedzialnym za Żywy Różaniec a różą (kołem) i między różami (kołami);
    - 5) odwiedza chorych członków róży (koła);
    - 6) zbiera składki na Mszę świętą, dzieła charytatywne, misje i inne cele.

## 12 STATUT ŻYWEGO RÓŻAŃCA

3. Zadania i obowiązki moderatora parafialnego:
- 1) przyjmuje do Żywego Różańca i prowadzi Parafialną Księgę Żywego Różańca;
  - 2) dba o formację członków Żywego Różańca;
  - 3) prowadzi miesięczne nabożeństwa i podaje intencje na dany miesiąc;
  - 4) zapowiada odpusty różańcowe;
  - 5) współpracuje z moderatorem diecezjalnym;
  - 6) tam, gdzie istnieje Parafialna Rada Żywego Różańca, koordynuje jej pracę, dbając o współpracę wszystkich zelatorów.
4. Zadania i obowiązki moderatora diecezjalnego:
- 1) jest odpowiedzialny za Żywy Różaniec w diecezji;
  - 2) organizuje spotkania zelatorów i moderatorów w diecezji;
  - 3) raz w roku organizuje ogólnodiecezjalne spotkanie członków Żywego Różańca;
  - 4) dba o formację teologiczną i duchową wszystkich członków Żywego Różańca;

## 14 STATUT ŻYWEGO RÓŻAŃCA

6. Zadania i obowiązki Zarządu Stowarzyszenia Żywego Różańca:
- 1) przygotowuje program i materiały formacyjne dla Żywego Różańca;
  - 2) przygotowuje ogólnopolskie spotkania i rekolekcje dla członków Żywego Różańca;
  - 3) służy radą i pomocą w rozstrzygnięciu spornych kwestii odnoszących się do zachowywania statutu na szczeblu diecezjalnym;
  - 4) kadencja Zarządu trwa 3 lata. Moderatorzy diecezjalni mogą być wybierani do Zarządu kolejno przez dwie kadencje.
7. Zadania i obowiązki Krajowego Moderatora Żywego Różańca:
- 1) zwołuje spotkania Zarządu Stowarzyszenia i Konferencji Moderatorów Diecezjalnych i im przewodniczy;
  - 2) reprezentuje Żywy Różaniec przed Konferencją Episkopatu Polski i raz w roku przedstawia jej sprawozdanie z działalności Żywego Różańca;
  - 3) współpracuje z Dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce i redakcją miesięcznika „Różaniec”;

## ZADANIA I OBOWIĄZKI 13

- 5) na mocy swej nominacji jest członkiem Konferencji Moderatorów Diecezjalnych Żywego Różańca i uczestniczy w jej spotkaniach;
  - 6) do wypełnienia swoich zadań może powołać Diecezjalną Radę Żywego Różańca, którą zatwierdza Biskup Diecezjalny;
  - 7) czuwa nad realizacją zadań statutowych Żywego Różańca w diecezji;
  - 8) współpracuje z Diecezjalnym Dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych.
5. Zadania i obowiązki Konferencji Moderatorów Diecezjalnych:
- 1) stanowi forum dzielenia się doświadczeniem w zakresie krzewienia modlitwy różańcowej;
  - 2) koordynuje działania Żywego Różańca na terenie całej Polski;
  - 3) wybiera w głosowaniu zwyczajnym spośród swoich członków trzech kandydatów do funkcji Krajowego Moderatora i przedstawia ich Konferencji Episkopatu Polski;
  - 4) współpracuje z innymi ruchami różańcowymi.

## PRZYWILEJE CZŁONKÓW 15

- 4) kadencja Moderatora Krajowego trwa 3 lata; może pełnić tę funkcję przez dwie kolejne kadencje.

## § 6.

PRZYWILEJE  
CZŁONKÓW ŻYWEGO RÓŻAŃCA

1. Każdy z członków Żywego Różańca, na podstawie przywileju udzielonego przez Stolicę Apostolską (Dekret Penitencjarii Apostolskiej z dnia 25.10.1967), może uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami w dniu:
  - 1) przyjęcia do Stowarzyszenia Żywego Różańca;
  - 2) uroczystości Narodzenia Pańskiego;
  - 3) uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego;
  - 4) uroczystości Zwiastowania Pańskiego;
  - 5) uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny;
  - 6) wspomnienia Najświętszej Maryi Panny Różańcowej;
  - 7) uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny;
  - 8) święta Ofiarowania Pańskiego.

## 16 STATUT ŻYWEGO RÓŻAŃCA

2. Uczestniczy w dobrach duchowych Zakonu Kaznodziejskiego.
3. Uczestniczy w obietnicach Najświętszej Maryi Panny dotyczących tych, którzy odmawiają różaniec.
4. Wszyscy członkowie Żywego Różańca są otoczeni modlitwą pozostałych członków Żywego Różańca, tak za życia, jak i po śmierci.

*Statut został zatwierdzony podczas 358. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się we Wrocławiu, w dniach 21-23 czerwca 2012 r.*

*+ Józef Michalik*  
+ Józef Michalik  
Metropolita Przemyski  
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

*+ Wojciech Połak*  
+ Wojciech Połak  
Sekretarz Generalny  
Konferencji Episkopatu Polski



## **PRZYGOTOWANIE DO KONCERTU CHARYTATYWNEGO**

W związku z przygotowaniem do IV Koncertu Charytatywnego, Samorząd Uczniowski I LO w Sanoku oraz Zarząd Stowarzyszenia Inicjatyw Wychowawczych im. ks. Wiesława Siwca, informują, że w niedzielę 28.10.2012 przy kościele farnym będą rozprowadzane kalendarze na rok 2013, w którym znalazły się prace fotograficzne uczniów biorących udział w konkursie „Fizyka i matematyka w obiektywie”.

Uzyskane datki pozwolą na zorganizowanie tegorocznej akcji na rzecz dzieci z ubogich rodzin „Święty Mikołaj”. Akcja ta, której pomysłodawcą był **śp. Ks. Wiesław Siwiec** - obejmuje zwykle kilkaset dzieci z terenu Sanoka. Każde z nich otrzymuje paczki mikołajkowe. Już dziewiętnaście razy dzięki wsparciu darczyńców, Mikołaj odwiedził dzieci z rodzin, których byt materialny nie pozwala na obdarowanie najmłodszych prezentami.

Prosimy o wsparcie naszej akcji również w tym roku.  
Bóg zapłać

Stowarzyszenie Inicjatyw Wychowawczych im. ks. Wiesława Siviaka  
oraz I Liceum Ogólnokształcące w Sanoku

zapraszają na

# VI KONCERT

## CHARYTATYWNY

**ZOBACZYMY I USŁYSZYMY**  
występy wokalne,  
instrumentalne, taneczne  
i wiele innych.

16 listopada 2012 (piątek)

Sanocki Dom Kultury

startujemy o 16.30

oraz o 19:30

\*Wejściówki na koncert do odebrania w I Liceum Ogólnokształcącym oraz w Sanockim Domu Kultury\*

## 29 Niedziela zwykła – 21.10.2012. Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Serdecznie zapraszamy na nabożeństwo różańcowe, które odprawimy dziś o godzinie 17.30. O tej godzinie także odprawiamy nabożeństwa w dni powszednie. Zapraszamy dzieci, młodzież, starszych, aby modlitwą różańcową wyprasać potrzebne łaski dla nas samych, naszych najbliższych czy spraw nam drogich. Dziś modlimy się w intencji Misji, tym bardziej, że jest to Niedziela Misyjna. Składka dzisiejsza – zgodnie z ogłoszeniem z poprzedniej niedzieli – przeznaczona jest na misje.
2. Jutro, 22 października, wspomnienie bł. Jana Pawła II. 34 lata temu był to dzień inauguracji pontyfikatu naszego – jak mówimy – papieża, największego z Polaków. Dziś jest już błogosławionym.
3. We środę, 24 października, wspomnienie bł. Jana Wojciecha Balickiego, kapłana naszej diecezji, profesora i rektora naszego seminarium, Modlić się będziemy o jego kanonizację.
4. Boże błogosławieństwo niech nas wspiera na każdy dzień zbliżającego się tygodnia.

### Intencje w tygodniu od 22 do 28.10.2012 r.

#### Poniedziałek – 22.10

- 6.30 za parafian  
7.00 + Anna i Aleksander (greg.)  
7.30 + Stanisław i ++ z rodziny  
18.00 1. + Czesława (f-greg.)  
2. + Jerzy 14 r. śm.  
3. o zdrowie i bł. Boże dla siostr z Róży MB Ostrobramskiej i ich rodzin

#### Wtorek – 23.10

- 6.30 o łaskę powrotu do Pana Boga  
7.00 + Adam Rogoziński int. od sąsiadów  
7.30 + Julian Dębiec  
18.00 1. + Czesława (greg.)  
2. + Anna i Aleksander (greg.)  
3. + Anna i Władysław

#### Środa – 24.10

- 6.30 + Szymon, Marianna, Józef Adamczyk  
7.00 + Anna i Aleksander (greg.)  
7.30 o dary Ducha Świętego i zdrowie dla siostr z Róży bł. ks. Jana Balickiego

- 18.00 1. + Jacek Popko  
2. + Czesława (greg.)  
3. + Jadwiga, Stanisława (f), Jadwiga

#### Czwartek – 25.10

- 6.30 + Mikołaj i Maria  
7.00 + Janusz Żyłka  
7.30 błagalna o uratowanie małżeństwa Anety za przyczyną NMP oraz o światło Ducha Świętego dla mecenasa Andrzeja Podstawskiego

- 18.00 1. + Czesława (greg.)  
2. + Anna i Aleksander (greg.)  
3. + Danuta Latusek 1 r. śm.

#### Piątek – 26.10

- 6.30 + Helena i Wiktoria  
7.00 + Janusz Żyłka  
7.30 + Stanisław  
18.00 1. + Czesława (greg.)  
2. + Anna i Aleksander (greg.)  
3. + Władysław Piotrowski 1 r. śm.

#### Sobota – 27.10

- 6.30 + Maria i Tadeusz Żak – o uwolnienie z czyścica

- 7.00 + Władysław Chrzyszcz 20 r. śm.  
7.30 dziękczynna w 49 rocznicę ślubu Marii i Czesława z prośbą o zdrowie i dalsze Boże błogosławieństwo  
10.00 Msza św. dziękczynna z okazji 50-lecia Szkoły Medycznej Policealnej i 10 lat nadania imienia Anny Jenke  
18.00 1. + Czesława (greg.)  
2. + Anna i Aleksander (greg.)  
3. + Tadeusz i ++ z rodziny

#### Niedziela – 28.10

- 6.30 za parafian  
8.00 dziękczynna z okazji 50 rocznicy ślubu Barbary i Jana Brach z prośbą o dalsze błogosławieństwo  
9.30 + Helena Graboń 1 r. śm.  
11.00 w intencji Misji i Misjonarzy int. z Róży św. Teresy  
12.30 + Czesława (greg.)  
16.00 + Anna i Aleksander (greg.)  
18.00 + Tadeusz Szczudlik  
Stróże: + Piotr  
Płowce: int.

Góra  
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

**Redaguje zespół:** ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

**Redaktor techniczny:** Stanisław Rocha.

**Adres redakcji:** ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

**www.fara.sanok.pl** oraz **www.esanok.pl/kamery\_sanok**

**email:** farasanok@interia.pl

**Zróżdła zdjęć:** zdjęcia własne i internet.

**Wydawca:** Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

**Druk:** www.drukpiast.com